

EUGENIA ŻŁOTKO (Z D. ARTYMIAK) ur. 1932; Kukawka



Tytuł fragmentu relacji	Dziewczynka z koszykiem
Zakres terytorialny i czasowy	Kukawka k. Wojśławic; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Libman, Lipman, Rab, Wojśławice, Olszanka, Kukawka, Żłotko Eugenia, Żydzi, Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Holokaust, II wojna światowa,

Dziewczynka z koszykiem

Jak oni już mieli schron, rodzice nie mieli czasu, żeby chodzić do nich. To mi nieraz w koszyczek naszykują jedzenia i każą mi zanieść tam. Ja - dziecko ośmioletnie, a tam miedza taka wysoka. Idę, idę, weźmie mi się noga obsunie, przewrócę się, płaczę. Idę i całą drogę płaczę. I kiedyś zachodzę - a to było w dniu kiedy tą Olszankę pacyfikowali - rolnicy robili, słysząc było jak konie popędzali. Ta Żydówka miała mnie wyglądać, ale gdzieś zapomniała. A ja się strasznie tej debry bałam, tam do środka wejść, bo tam tak ciemno, ponuro. I teraz tak – wiem o tym, że nie powinnam wołać po imieniu. A myśmy tę Żydówkę nazwali Zośka. I ona była nasza Zośka. Myślę: „Jak ja zacznę wołać Zośka, to wszyscy tutaj sąsiedzi wiedzą, że u nas nie ma żadnej Zośki, czego ja tam szukam”. I ja tak stoję, stoję, zaczęłam płakać. I wołam „Mama!” I ona się zjawiała. Przyszła, odebrała to wszystko ode mnie i mówi: „To chodź teraz ze mną”. I ja poszłam z nią. I, dzieciak taki, nie śpieszyłam się do domu, a ona mnie nie wysyłała. I ja wracam do domu, a tu moi rodzice – mama płacze, cała miejscowość otoczona, Niemcy. I właśnie to wtedy była ta pacyfikacja Olszanki. A ja, między zbożami, to wcale mnie nie było widać. Przyszłam, wcale nic nie widziałam. Przez sad przeszłam, przyszłam do domu. I to wieczorem dopiero weszli na dachy, bo myśmy nawet nie wiedzieli, gdzie to się pali. Łuna straszna. A ja czasami z tą Żydówką chodziłam do tej Olszanki. Ona brała wodę. Krynica była. I z tej krynicy raniutko czy wieczorem wodę brała.

Data i miejsce nagrania	2008-02-01, Kukawka
Rozmawiał/a	Aleksandra Gulińska
Transkrypcja	Aleksandra Gulińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"